

Udział w zyskach spółki, bonusy za udaną restrukturyzację - resort skarbu chce, aby takie zasady wynagradzania szefów państwowych firm obowiązywały już od czerwca. W najbliższy wtorek Rada Ministrów powinna przyjąć projekt nowelizacji ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Jednym z głównych założeń zaproponowanych przez resort skarbu zmian jest zniesienie ograniczeń nakładanych przez ustawę kominową - czytamy w "Parkiecie".

Jak zapowiada szef Ministerstwa Skarbu Państwa Aleksander Grad, jeszcze w tym tygodniu dokumentem zajmą się prawnicy doradzający Kancelarii Premiera. Celem resortu jest, aby przepisy znoszące "kominówkę" zaczęły obowiązywać już w czerwcu.

Ustawa o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, zwana potocznie "kominówką", weszła w życie ponad siedem lat temu. Z powodu jej zapisów nawet prezesi największych państwowych spółek zarabiają na rękę po kilkanaście tysięcy złotych. Co resort skarbu chce z tym zrobić? - pyta "Parkiet".

Po wejściu w życie nowych przepisów o poziomie płac menedżerów decydować mają rady nadzorcze spółek. - Ministerstwo będzie mogło zakwestionować ich decyzję tylko wówczas, jeśli zarządy nie będą realizowały wytycznych dotyczących wzrostu wartości spółki, planów inwestycyjnych czy restrukturyzacyjnych - powiedział Aleksander Grad.

Resort zakłada, że w firmach z większościowym udziałem Skarbu Państwa jawne będą wszystkie dane o tym, ile płaci się władzom spółek. Dotyczy to zarobków członków rad nadzorczych, regulaminu ustalania płac prezesów, wysokości i składników wynagrodzenia, a nawet przysługujących członkom zarządów odpraw - czytamy w "Parkiecie".

Aby plany ministerstwa mogły wejść w życie, nie wystarczy tylko znowelizować ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji. Trzeba jeszcze wydać rozporządzenie, które przyzna radom prawo do ustalania płac prezesów spółek. Do kompletu konieczne jest też uchylene części przepisów "kominówki".

Źródło: Parkiet